

PROF. DR HAB. JACEK WOŹNY (20.08.1962–28.12.2025)
ABSOLWENT TORUŃSKIEJ ARCHEOLOGII. REKTOR UNIwersYTETU
KAZIMIERZA WIELKIEGO W BYDGOSZCZY.
RADNY WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO

W mroźny poniedziałek 5 stycznia 2026 roku na bydgoskim Cmentarzu Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Rynkowskiej 5 pożegnaliśmy do-
czesne szczątki znakomitego prahistoryka i archeologa Jacka Woźnego. Był
naszym kolegą, z którym w ciągu ostatnich kilku dekad często spotykaliśmy
się w rozmaitych okolicznościach, zarówno w Bydgoszczy, jak i w Toruniu,
a nierzadko też w Biskupinie. Dochodziło do tego przy okazji uczestnictwa
w konferencjach naukowych czy w czasie postępowań awansowych, kiedy
występowaliśmy jako recenzenci oraz członkowie komisji doktorskich i habi-
litacyjnych. Zmarły był też recenzentem artykułów zamieszczanych na łamach
naszego rocznika „AUNC. Archeologia”. Jacek odszedł od nas zdecydowanie za
wcześnie, w pełni sił twórczych. Archeologia pasjonowała go do ostatnich dni
życia. Gdy był już poważnie chory, przyjął do zrecenzowania rozprawę doktor-
ską tematycznie związaną z problematyką, która go fascynowała szczególnie,
tj. sfery wierzeniowej społeczeństw pradziejowych epok metali. Zastrzegł
w rozmowie telefonicznej ze mną, że zrobi wszystko, co w jego mocy, by
recenzję przygotować. Niestety, los sprawił, że tej oceny nie dokończył, ale
pokazuje to, jakie miejsce w jego życiu zajmowała archeologia jako nauka,
w tym różne, osadzone w kontekście humanistycznym, interpretacje odległej
przeszłości człowieka. Trzeba jednak pamiętać, że bliska mu była także nieco
inna archeologia, mianowicie ta, która znajduje rezonans w społeczeństwie,
a zatem otwarta na popularyzację wiedzy o przeszłości. Nie do przecenienia
pozostaje tu różnorodny dorobek pisarski Profesora Jacka Woźnego, do czego
wrócę poniżej.

Jacek Woźny był z urodzenia i zamiłowania bydgoszczaninem i tu przez całe
swoje życie realizował się zawodowo i społecznie. Ukończył bydgoskie VI Li-
ceum Ogólnokształcące im. J. J. Śniadeckich. Był absolwentem Policealnego
Studium Żeglugi Śródlądowej w Bydgoszczy, do którego uczęszczał w latach



Ryc. 1
Jacek Woźny (pierwszy z prawej), obok koledzy z roku studiów: Paweł Łucyk i Tomasz Wojciechowski. Wycieczka dydaktyczna studentów archeologii UMK szlakiem piastowskim, 2–4 maja 1984 r., Kórnik (fot. A. Soborska)

1980–1982¹. Szybko się jednak okazało, że poznawanie odległej przeszłości człowieka stanie się jego życiową pasją, w której chce się zawodowo spełniać. Studia w zakresie archeologii odbył na naszym, toruńskim Uniwersytecie (ryc. 1 i 2²). Był seminarzystą ówczesnej doc. dr hab. Krystyny Przewoźnej-Armon, a obroniona przez niego, w dniu 29 czerwca 1987 roku, praca magisterska miała tytuł „Mezolit na sandrze Brdy”³. To właśnie epoka kamienia w regionalnym jej

¹ <https://web.archive.org/web/20160306173307/http://www.jacekwozny.pl/> [dostęp: 30.12.2025].

² Dziękuję Paniom Annie Soborskiej-Zielińskiej (Muzeum Ziemi Chełmińskiej w Chełmnie) i Alinie Sosnowskiej (Instytut Archeologii UMK), niegdyś koleżankom z roku Jacka Woźnego, za udostępnienie archiwalnych fotografii i przywrócenie pamięci o czasie i okolicznościach ich wykonywania.

³ Jacek zawsze pamiętał o swojej Pani Promotor, czego najbardziej trwałym śladem jest jego artykuł zamieszczony w publikacji jubileuszowej Prof. K. Przewoźnej-Armon: J. Woźny, *Wstęp do hermeneutyki przestrzeni w archeologii*, [w:] *Szkice prahistoryczne. Źródła – metody – interpretacje*, red. S. Kukawka, Toruń 1999, s. 43–64.



Ryc. 2. Jacek Woźny (pierwszy z lewej), obok koledzy z roku studiów: Roman Dzieńisik, Paweł Makowski i Paweł Łucyk. Wycieczka dydaktyczna studentów archeologii UMK w 1983 r., Strzelno (fot. A. Soborska)

wariancie przykuwała uwagę Jacka na początku kariery naukowej⁴. Prowadził własne prospekcje terenowe, a także aktywnie współuczestniczył w badaniach stanowisk archeologicznych z epoki kamienia, tych mu bliskich, znajdujących się na terenie Bydgoszczy i jej obrzeży, ale i bardziej odległych, np. w Dudce koło Giżycka i Zwoleniu koło Radomia. Z biegiem lat wachlarz jego zainteresowań przeszłością człowieka uległ twórczemu poszerzeniu. Warto może nadmienić, że w dość krótkim czasie, zanim jeszcze uzyskał tytuł zawodowy archeologa, podjął pracę w bydgoskim Biurze Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Jednak już w 1989 roku związał się na stałe z bydgoskimi uczelniami wyższymi: Wyższą Szkołą Pedagogiczną, Akademią Bydgoską, a finalnie, po zmianach organizacyjnych, z Uniwersytetem Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy (dalej: UKW) i sukcesywnie był zatrudniany na wszystkich szczeblach etatowych (od asystenta i adiunkta do profesora). Pełnił różnorodne funkcje kierownicze,

⁴ Warto jednak pamiętać, że tych najwcześniejszych zainteresowań zupełnie nie porzucił, o czym świadczy jego artykuł będący swego rodzaju podsumowaniem stanu badań nad epoką kamienia w okolicach Bydgoszczy (por. J. Woźny, *Wkład bydgoskiego ośrodka naukowego do badań nad epoką kamienia w dorzeczu Brdy*, [w:] *XXII Sesja Pomoroznawcza: Od epoki kamienia do nowożytności*, red. J. Woźny, J. Szalkowska-Łoś, J. Łoś, Bydgoszcz 2021, s. 64–76.

w końcu także prorektorskie i rektorskie⁵. W latach 2016–2024 był przez dwie kadencje Rektorem UKW⁶.

Dla nas, toruńskich archeologów, ale i dla całego środowiska polskich badaczy mniej lub bardziej odległej przeszłości Jacek Woźny pozostawał uczonym wysokiej klasy, erudytą podejmującym bardzo nierzadko trudne problemy badawcze, co znajdowało oddźwięk w jego licznych publikacjach. Od wielu lat miał swoje trwałe miejsce w gronie wybitnych polskich prahistoryków. Warto może w tym miejscu zwrócić uwagę na niektóre publikacje Jacka, ważne dla polskiej i europejskiej archeologii, ale i dokumentujące jego karierę naukową w zakresie zdobywania stopni i tytułów naukowych. Doktoryzował się w 1994 roku pod opieką promotorską prof. Tadeusza Makiewicza na ówczesnym Wydziale Historycznym Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Podstawą postępowania była rozprawa pt. „Symbolika wody w wierzeniach społeczeństw Niżu Polskiego od neolitu do epoki żelaza”. Dwa lata później praca ta, pod nieco zmienionym tytułem⁷, została opublikowana i znalazła swoje trwałe miejsce w przestrzeni problematyki religioznawczej, podejmowanej przez prahistoryków. Aktywność badawcza kolejnych lat, udokumentowana wieloma artykułami oraz wystąpieniami konferencyjnymi, a także wydaniem monografii na temat religioznawczej interpretacji przestrzeni nekropoli od młodszej epoki kamienia do wczesnej epoki żelaza⁸, stała się podstawą postępowania habilitacyjnego dr. Jacka Woźnego (także na Wydziale Historycznym UAM), pomyślnie zakończonego w 2000 roku. Z kolei w 2009 roku, zważywszy na całokształt dotychczasowego dorobku, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński nadał dr. hab. Jackowi Woźnemu tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych. Z tego okresu i z lat kolejnych pochodzą obszerne, tym samym bardzo ważne publikacje książkowe. Przede wszystkim należy tu wymie-

⁵ Jacek Woźny doskonale odnajdował się w problematyce humanistycznej, w tym w prahistorii. Mając jednak świadomość i potrzebę uzupełnienia wykształcenia menedżersko-administracyjnego, w sytuacji pełnienia ważnych funkcji na UKW, w 2014 roku ukończył studia MBA w gdańskiej Wyższej Szkole Bankowej: <https://www.ukw.edu.pl/strona/aktualnosci/aktualnosci/82170/zegnamy-prof-jacka-woznego> [dostęp: 29.12.2025].

⁶ Szczegółowe informacje o przebiegu kariery zawodowej Profesora J. Woźnego i jego zaangażowaniu w życie Bydgoszczy można znaleźć na stronach UKW: <https://www.ukw.edu.pl/strona/aktualnosci/aktualnosci/82170/zegnamy-prof-jacka-woznego> [dostęp: 29.12.2025], także na profilu Prof. J. Woźnego: <https://www.jacekwozny.pl/jacek-wozny> [dostęp: 29.12.2025] oraz <https://www.jacekwozny.pl/nauka> [dostęp: 29.12.2025].

⁷ J. Woźny, *Symbolika wody w pradziejach Polski*, Bydgoszcz 1996.

⁸ J. Woźny, *Symbolika przestrzeni miejsc grzebalnych w czasach ciałopalenia zwłok na ziemiach polskich (od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego)*, Bydgoszcz 2000.

nić pozycje dotyczące problematyki pradziejowej obrzędowości pogrzebowej⁹ oraz kulturowej funkcji przedmiotów kamiennych jako archaicznych hierofanii i artefaktów symbolicznych¹⁰. Jacek Woźny był także przez wiele lat zainteresowany społecznym odbiorem archeologii, a podsumowującym akcentem tych dociekań stała się jego książka przybliżająca tę problematykę, wydana w 2017 roku¹¹. Wypada też pamiętać, że w sferze zainteresowań Jacka Woźnego trwale miejsce zajmowała mniej lub bardziej odległa historia Bydgoszczy¹² i regionu kujawsko-pomorskiego. Już wyżej wspomniałem opracowane i publikowane wyniki jego dociekań dotyczących regionalnego wariantu epoki kamienia, ale interesowali go również ludzie wielu pokoleń, oddający się różnorodnej aktywności, skupieni w bydgoskim środowisku naukowym, czemu dał wyraz, publikując bardzo wartościowe opracowanie słownikowe¹³. Poza wieloma artykułami i rozdziałami w pracach zbiorowych poświęconych przeszłości wybranych regionów, naszych małych ojczyzn z ich historyczno-turystycznymi walorami, np. ziemi świeckiej, Puszczy Bydgoskiej, Borów Tucholskich, Kociewia, Nadwiślańskiego Parku Kulturowego, ziemi radziejowskiej, chojnickiej i mroteckiej czy pogranicza kujawsko-pomorskiego, pojawiły się także autorskie pozycje książkowe odnoszące się do historii regionalnej. Tu zwłaszcza uwagę zwracają opracowania przybliżające przeszłość Solca Kujawskiego czy Szubina¹⁴. Śledząc aktywność badawczą Jacka Woźnego w zakresie historii regionalnej, nietrudno zauważyć, że stała się ona dla niego ważna jako element propagowania krajoznawstwa i lokalnej turystyki, połączonej z poznawaniem bogatej i różnorodnej przeszłości naszego regionu. Wiele na ten temat publikował, wygłaszał też referaty na rozmaitych konferencjach. Było rzeczą zupełnie naturalną i oczywistą, że poznawanie historii Bydgoszczy, tej najodleglejszej, ale

⁹ J. Woźny, *Czerwona ochra i ziarna zbóż. Symbolika odrodzenia zmarłych w obrzędach pogrzebowych kultur archaicznych międzymorza bałtycko-pontyjskiego*, Bydgoszcz 2005.

¹⁰ J. Woźny, *Archeologia kamieni symbolicznych. Od skały macierzystej do dziedzictwa przodków*, Bydgoszcz 2014.

¹¹ J. Woźny, *Archeologia i społeczeństwo. Wędrówki śladami wzajemnych relacji*, Bydgoszcz 2017.

¹² J. Woźny, *Archeologiczne skarby pradziejów Bydgoszczy od paleolitu do początków średniowiecza*, Toruń 2003; J. Woźny, *Człowiek i środowisko w dziejach dorzecza Brdy. Studium archeologiczno-historyczne*, Bydgoszcz 2019.

¹³ J. Woźny, *Słownik biograficzny naukowców bydgoskich* (współautor: K. Kwaśniewska), Bydgoszcz 2009.

¹⁴ J. Woźny, *Pradzieje Solca Kujawskiego na tle pogranicza kujawsko-pomorskiego*, Zeszyty Historyczne Towarzystwa Miłośników Solca Kujawskiego, nr 6, Solec Kujawski 2001; J. Woźny, *Archeologia Szubina na tle dziejów Pałuk i regionu kujawsko-pomorskiego*, Bydgoszcz 2018.

i tej najnowszej, np. z czasów drugiej wojny światowej¹⁵, zawsze leżało mu na sercu i temu poświęcił wiele uwagi. Stał się niejako naturalnym propagatorem dobrze pojętej turystyki archeologicznej. Nie sposób przywoływać tu wszystkich opracowań na ten temat, więc zainteresowanych jego dorobkiem odsyłam do kompletnej i ogólnodostępnej bazy bibliograficznej prof. Jacka Woźnego¹⁶. Śledząc to zestawienie, bez trudu można się przekonać, jak imponujący jest to dorobek twórczy¹⁷.

Ze środowiskiem toruńskich archeologów uniwersyteckich i muzealnych miał stały, wieloletni kontakt. Bywał u nas w Instytucie wielokrotnie przy różnych okazjach. Zwrócę uwagę tylko na niektóre ostatnie oficjalne wydarzenia z jego aktywnym udziałem. W 2016 roku uczestniczył w konferencji jubileuszowej podsumowującej historię i dokonania toruńskiej archeologii akademickiej (ryc. 3). Przyjął nasze zaproszenie i przygotował na tę okoliczność stosowne wystąpienie, utrwalone publikacją¹⁸. Rok później wystąpił na organizowanej w Toruniu XXI Sesji Pomorzoznawczej (ryc. 4)¹⁹. W maju 2024 roku gościliśmy Jacka Woźnego podczas ósmego spotkania Zespołu Badań nad Zjawiskiem Masowego Deponowania Dóbr (ryc. 5). Z kolei 25 czerwca tego samego roku uczestniczył w toruńskim seminarium pt. „Geomitologie w ujęciu interdyscyplinarnym”, organizowanym przez Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania Polskiej Akademii Nauk im. Stanisława Leszczyckiego w Warszawie

¹⁵ Jacek Woźny jest współodkrywcą reliktyw niemieckiego poligonu „Heidekraut” w Borach Tucholskich, <https://www.ukw.edu.pl/strona/aktualnosci/aktualnosci/82170/zegnamy-prof-jacka-woznego> [dostęp: 30.12.2025].

¹⁶ https://bibliografia.ukw.edu.pl/cgi-bin/expertus.exe?KAT=%2Fexpertus%2Fpar%2F&FST=data.fst&FDT=data01.fdt&ekran=ISO&lnkmsk=2&cond=AND&sort=-1%2C6a&mask=2&F_00=02&V_00=Wo%BCny+Jacek+ [dostęp: 29.12.2025]. Sygnalizowana bibliografia obejmuje 195 pozycji literackich, książek autorskich i współautorskich, redakcji opracowań i większych lub mniejszych artykułów.

¹⁷ Należy też pamiętać, że Profesor Jacek Woźny jako nauczyciel akademicki wypromował trzech doktorów. Recenzował 12 prac doktorskich, cztery rozprawy habilitacyjne i dwie profesorskie, <https://www.ukw.edu.pl/strona/aktualnosci/aktualnosci/82170/zegnamy-prof-jacka-woznego> [dostęp: 29.12.2025].

¹⁸ J. Woźny, *Osiągnięcia Instytutu Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w badaniach nad epoką brązu i epoką żelaza*, [w:] 80, 70, 40. Trzy Jubileusze Archeologii Akademickiej w Toruniu, red. W. Chudziak, J. Gackowski, D. Makowiecki, Toruń 2022, s. 235–246.

¹⁹ J. Woźny., D. Jeznach-Woźna, *Rola hydrografii w rozwoju osadnictwa na obszarze Bydgoszczy w ujęciu historycznym i kulturowym*, [w:] XXI Sesja Pomorzoznawcza, Toruń 22–24 listopada 2017 roku, t. 1: *Od epoki kamienia do okresu wędrówek ludów*, red. J. Gackowski, K. Adamczak, E. Bokinić, M. Weinkauff, M. Markiewicz, D. Bienias, Toruń 2021, s. 69–74.



▲ Ryc. 3

Profesor Jacek Woźny wygłaszający referat podczas konferencji „80, 70, 40. Trzy Jubileusze Archeologii Akademickiej w Toruniu”, Toruń, Instytut Archeologii UMK, 7 października 2016 r. (fot. W. Ochotny)

◀ Ryc. 4

Profesor Jacek Woźny wygłaszający referat podczas XXI Sesji Pomorzoznawczej, Toruń, Instytut Archeologii UMK, 24 listopada 2017 r. (fot. W. Ochotny)



Ryc. 5. Profesor Jacek Woźny (w pierwszym rzędzie stojący pośrodku w koszuli z krótkimi rękawami) w grupie uczestników ósmego spotkania Zespołu Badań nad Zjawiskiem Masowego Deponowania Dóbr, Toruń, Instytut Archeologii UMK, 17 maja 2024 r. (fot. W. Ochotny)

i Zespół Interdyscyplinarnych Badań nad Antropocenem „AnthroGeoLAB”. Wygłosił tam referat pt. „Antropologie telluryczne w pradziejach”²⁰.

Moje ostatnie dłuższe spotkanie z Jackiem Woźnym miało miejsce w listopadzie 2024 roku podczas dwudniowych obrad konferencyjnych, upamiętniających Jubileusz 90 lat, jakie upłynęły od rozpoczęcia badań archeologicznych w Biskupinie²¹. Wygłosił wówczas referat pt. „Społeczny rezonans Biskupina w XX wieku”. Materiały z tego spotkania zostaną niebawem opublikowane, zatem wspomniany tekst będzie jednym z ostatnich artykułów, jakie zostaną wy-

²⁰ J. Woźny, *Antropologie telluryczne w pradziejach*, [w:] *Geomitologie w ujęciu interdyscyplinarnym. Materiały pokonferencyjne Ogólnopolskiego Seminarium Naukowego wraz z katalogiem grafik Jakuba Jaszewskiego towarzyszących projektowi stworzenia mapy „Pomeraniae Polonicae et Germanicae Phaenomena Supernaturalia Nova et Ampla Descriptio Geographica”*, red. R. Piotrowski, D. Brykała, W. Juśkiewicz, Warszawa 2024, s. 11, <https://doi.org/10.7163/Konf.0007> [dostęp: 29.12.2025].

²¹ <https://biskupin.pl/zapraszamy-na-jubileuszowa-konferencje-naukowa/> [dostęp: 29.12.2025] oraz <https://biskupin.pl/za-nami-jubileuszowa-konferencja-naukowa/> [dostęp: 29.12.2025].

dane z jego imieniem i nazwiskiem²². W trakcie dyskusji prowadzonej podczas biskupińskiego spotkania wymieniliśmy się z Jackiem kilkoma podsumowującymi refleksjami i wówczas dotarło do nas, że z naszego środowiska niedawno odeszli na zawsze wybitni badacze kultury łżyckiej, nasi nauczyciele i autorytety w archeologii pradziejowych epok metali – Profesorowie: J. Dąbrowski, B. Gediga i Z. Bukowski. Uświadomiliśmy sobie stan swego rodzaju badawczego osierocenia, już bez inspirujących i wysoce erudycyjnych wypowiedzi czy dyskusji oraz kolejnych opracowań naszych Mistrzów. Odejście wspomnianych osób było dla nas jakimś wysoce namacalnym znakiem nieuchronnej zmiany pokoleniowej. Zupełnie jednak nie sądziłem i nie sądzili też inni tam zebrani, że za niedługi czas nie będzie wśród nas także tak wybitnego prahistoryka jak Jacek Woźny, przecież zdecydowanie młodszego od wyżej wspomnianych.

Nie sposób nie docenić jego aktywności organizacyjno-społecznej. Z informacji zebranych i opublikowanych przez Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy można się dowiedzieć, że od 2005 roku był wiceprezesem i członkiem zarządu Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego (dalej: BTN)²³. Działał również w Instytucie Kaszubskim, Towarzystwie Miłośników Miasta Bydgoszczy, Radzie Muzeum Okręgowego im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy (m.in. jako jej Przewodniczący²⁴), Radzie Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie, Wojewódzkiej Radzie Ochrony Zabytków. Z tej samej uniwersyteckiej publikacji możemy się dowiedzieć, że Jacek Woźny był wielokrotnie nagradzany, m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Prezydenta Bydgoszczy i Medalem Wojewody Kujawsko-Pomorskiego. Otrzymał też Medal Komisji Edukacji Narodowej. Był beneficjentem indywidualnych nagród Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Odebrał także Medal Prezesa AZS i Tytuł

²² Jacek Woźny, będąc już poważnie chory, zdążył, jeszcze w końcu 2025 roku, złożyć swój materiał do kolejnego, przygotowywanego w naszym Instytucie 32. tomu „Archaeologia Historica Polona” (J. Woźny, *Archeologia, film i media cyfrowe. Od filmowej archeologii do archeologii mediów*). Dziękuję Redakcji wspomnianego czasopisma za tę informację.

²³ Zarząd BTN, kreśląc wspomnienie pośmiertne, przypomniał, że prof. Jacek Woźny był związany z BTN od 2005 roku, pełniąc funkcję wiceprezesa i członka Zarządu. Autorzy noty podkreślają, że w swojej działalności łączył wysokie standardy naukowe z otwartością na dialog, życzliwością oraz głębokim poczuciem odpowiedzialności za rozwój środowiska intelektualnego regionu. Swoim zaangażowaniem, mądrością i osobistą kulturą pozostanie ważnym punktem odniesienia, <https://btn.pbs.edu.pl/z-glebokim-zalem-przyjelismy-wiadomosc-o-smierci-sp-prof-dr-hab-jacka-woznoego/> [dostęp: 30.12.2025].

²⁴ Prof. Jacek Woźny był wieloletnim członkiem muzealnej Rady. Funkcję jej Przewodniczącego pełnił w latach 2016–2020. Bardzo dziękuję Pani Katarzynie Sawickiej, głównej specjalistce ds. obsługi sekretariatu Muzeum Okręgowego w Bydgoszczy, za tę informację.

Honorowego Profesora Uniwersytetu w Aralsku w Kazachstanie. Jak podkreślają władze UKW, jednym z ostatnich wyróżnień było to najważniejsze na bydgoskiej Uczelni – Medal Honorowy *Casimirus Magnus*, który otrzymał w kwietniu 2025 roku²⁵.

Pasją twórczą i społeczno-organizatorską Jacka Woźnego była powszechnie znana, zatem nie było szczególnie zaskakujące dla naszego środowiska, że po dwóch kadencjach sprawowania odpowiedzialnej funkcji Rektora UKW podjął wyzwanie pełnienia mandatu Radnego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VII kadencji. Z informacji opublikowanej przez Kancelarię Sejmiku dowiadujemy się, że prof. Jacek Woźny zasiadał w ławach Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego od 2024 roku. Mimo pełnienia tych obowiązków dość krótko dał się poznać jako samorządowiec niezwykle zaangażowany, rzetelny i odpowiedzialny. Od początku swojej pracy w tej instytucji aktywnie uczestniczył w jej działalności, dzieląc się wiedzą, doświadczeniem i autorytetem naukowym. Pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Pracował też w Komisji Rewizyjnej oraz w Komisji Edukacji i Nauki²⁶. Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Calbecki, w związku z odejściem Jacka Woźnego, wypowiedział takie słowa: „Żegnamy historyka i archeologa, wybitnego naukowca, cenionego dydaktyka, a przede wszystkim dobrego człowieka, który swoją pasją inspirował studentów i współpracowników. Będziemy pamiętać Jego mądrość, życzliwość i nieoceniony wkład w rozwój Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy oraz samorządu Kujaw i Pomorza. Był nie tylko autorytetem naukowym, ale także wzorem prawości, empatii i radości życia. Wspaniałym człowiekiem. Mądrym, uczciwym i przyjacielskim. Inspirował. Wiele się od Niego nauczyłem”²⁷.

Jacek Woźny, mimo że pełnił coraz mocniej angażujące go funkcje administracyjne w strukturach UKW, starał się znajdować czas na realizację swoich pozazawodowych pasji. Z rozmów prywatnych oraz z informacji zamieszczanych na jego profilu internetowym wiemy, że był fanem muzyki rockowej, ale – jak dodawał – dla równowagi słuchał Pata Metheny’ego, Grovera Washingtona, brazylijskich mistrzów bossa novy, a także Antonína Dvořáka i innych czeskich kompozytorów muzyki poważnej. Szczególne przywiązanie miał do zapisu

²⁵ <https://www.ukw.edu.pl/strona/aktualnosci/aktualnosci/82170/zegnamy-prof-jacka-woznego> [dostęp: 29.12.2025].

²⁶ <https://sejmik.kujawsko-pomorskie.pl/8264/zegnamy-prof-jacka-wznego> [dostęp: 29.12.2025].

²⁷ <https://kujawsko-pomorskie.pl/aktualnosci/zmarl-radny-wojewodztwa-prof-dr-hab-jackek-wozny/> [dostęp: 29.12.2025].

twórczości muzyczno-wokalne utrwalonej na płytach winylowych, których posiadał kilkaset. Był profesjonalnym znawcą grup rockowych i historii ich koncertów. Zwierzył się, że bywa tradycyjnie obecny na gdyńskim Open'erze i w słupskiej Dolinie Charlotty. Na swym internetowym profilu informował również o swoich zainteresowaniach historią, tą najnowszą i tą bardzo odległą, ale też literaturą piękną: S. Kinga czy M. Krajewskiego. Wspominał, że wychował się na literaturze fantastycznej, dziełach W. Lema, A. i B. Strugackich, U. Le Guin i J.R.R. Tolkiena. Podkreślał, że ich wpływ na jego wyobraźnię trwa do dziś, choć obecnie sięga po dzieła O. Tokarczuk i F. Springera. No i oczywiście aktywność turystyczna i krajoznawcza. Ta bliska, regionalna i ogólnopolska, ale też bardziej odległa: wycieczki do Turcji czy Albanii²⁸.

I wreszcie najbliższa Rodzina. Jacek był szczęśliwym mężem Dobromiły (ciepło nazywanej przez niego Dobrusią) i ojcem dwójki ukochanych dzieci: Joasi i Szymona. Kiedy nadarzała się sposobność, by, przy okazji publikowania kolejnych książek, wyrazić swoje uczucia do najbliższych, starał się to czynić. Stąd stosowne dedykacje (dla małżonki, swoich dzieci czy rodziców) można odnaleźć na stronach redakcyjnych kilku jego najważniejszych publikacji.

Jacek Woźny był wybitnym polskim archeologiem, starającym się dostrzec odległą prahistorię człowieka przez pryzmat spojrzenia humanistycznego. Był też wielkim miłośnikiem historii lokalnej. Swoją aktywnością dziekańską i rektorską udowodnił, że doskonale odnajdował się w przestrzeni organizacji nauki i dydaktyki w bydgoskim środowisku akademickim, przede wszystkim na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego. Okazało się także, że jako Radny Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, mimo niedługiego czasu tej aktywności, dał się poznać jako osoba bez reszty angażująca się w życie naszej lokalnej wspólnoty.

Kończąc, trzeba powtórzyć, że Jacek był naszym wieloletnim kolegą od czasu toruńskich studiów aż do zimowych dni grudnia 2025 roku. To, co nas przez te lata łączyło, to archeologia z jej różnorodną obecnością w naszym życiu zawodowym i koleżeńskim. Wiele było wspólnych rozmów o interesującej nas prahistorii, np. dziejach i specyfice społeczności „kultury łużyckiej”, jak ją zwyczajowo nazywamy. Sporo dyskusji na temat problematyki grodów typu biskupińskiego. Dziesiątki rozmów o społecznym odbiorze archeologii i jej miejsca w popkulturze. Spotykaliśmy się na konferencjach, ale i na uroczystościach pogrzebowych naszych Mistrzów. Mieliśmy świadomość pewnej nieuchronnej, z natury koniecznej sztafety pokoleń, jednak nie sądziłem, że

²⁸ <https://www.jacekwozny.pl/jacek-wozny> [odczyt: 29.12.2025].

Jacek tak szybko i zupełnie niespodziewanie od nas odejdzie do innej, nieznam nam wszystkim rzeczywistości. Zapewne jeszcze tak wiele chciał zrobić w życiu zawodowym i w innych przestrzeniach swojej aktywności. Pewnie myślał o kolejnych publikacjach dotyczących problematyki archeologicznej i historii regionalnej. Jacek Woźny zostawił po sobie dobrą pamięć oraz ważny, trwały i różnorodny dorobek naukowy, do którego będą sięgać kolejni badacze i badaczki zafascynowani niełatwym poznawaniem odległej przeszłości człowieka.

Jacek Gackowski